

Kraków 24 maja 2016 r.

Jewish Community Center ul. Miodowa 24

Warsztaty - " Uchodźcy - kryzys czy szansa?" - spotkanie drugie

RELACJA

Wstęp

Jaki jest świat islamu? Co to jest Terroryzm i jak go określić? Jacy wreszcie jesteśmy My z perspektywy tych "innych"? To są według autora tej relacji najważniejsze zagadnienia, jakie zostały poruszone podczas warsztatów - " Uchodźcy - kryzys czy szansa?" Mam do Ciebie, czytelniku tej relacji (jeżeli jakiś będzie) jedno pytanie. Czy kiedykolwiek miałeś „siedemnaście lat”?

Początek

Drugie warsztaty z cyklu - " Uchodźcy - kryzys czy szansa?" - rozpoczęły się 24 maja w budynku JCC o godz. 17⁰⁰. Organizatorami spotkania byli Paulina Kramarz, Katarzyna Ewa Corominas i Tomasz Wojciechowski. Wśród zaproszonych gości byli Magdalena Sella-Włodarczyk, prof. Piotr Kłodkowski, Paweł Pilch (tłumacz) oraz Khalil Ahmad Arab, tłumacz z Afganistanu o statusie uchodźcy w Polsce.

Terroryzm – Problem definicji

Warsztaty otworzyła dyskusja pomiędzy panią Magdalena Sella-Włodarczyk a prof. Piotrem Kłodkowskim. Pani Magdalena Sella-Włodarczyk z zawodu jest radcą prawnym, a w KODzie należy do sekcji Prawno - Interwencyjnej. Poruszonym tematem był projekt ustawy antyterrorystycznej, który 10 maja¹ został przyjęty przez Radę Ministrów. Zdaniem pani Magdaleny definicja przestępstwa o charakterze terrorystycznym, która została przyjęta w projekcie jest zbyt szeroka. Przez wzgląd na problem w podaniu wyczerpującej definicji terroryzmu, w prawie europejskim przyjęto wykładnię literalną. W swoim ustawodawstwie, kraje europejskie odwołując się do konwencji międzynarodowych literalnie wymieniają, co jest aktem terrorystycznym. Marginalizowany jest wtedy problem nadinterpretacji prawa. Co więcej cechą wspólną aktów uznawanych za przestępstwa terrorystyczne jest stosowanie przemocy wobec innych, czego nie ma w projekcie rządowym². Pan profesor przytoczył w ogóle problem definicji terroryzmu. Po pierwsze, czy takie zjawisko jak terroryzm potrafimy precyzyjnie zdefiniować? Powołując się np. na stanowisko Roberta Zgorzały³. Z drugiej strony, kogo uznać za terrorystę? Czy formacje narodowo - wyzwolenie są organizacjami terrorystycznymi (same tak o sobie nie powiedzą), czy Józef Piłsudski⁴ był terrorystą?

¹<https://mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/14490.Ustawa-antyterrorystyczna-skuteczne-i-sprawnedzialanie-sluzb.html>

² "W takim ujęciu – pod warunkiem spełnienia wymogu dotyczącego celu – przestępstwami o charakterze terrorystycznym mogą być np.: znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 135 § 2 Kodeksu karnego),..., utrudnienie dostępu do danych informatycznych (art. 268a Kodeksu karnego)". cyt. z „Stanowisko Fundacji Panoptykon w sprawie projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych”

³ "Po tylu latach dyskusji nad zjawiskiem terroryzmu można by się spodziewać przynajmniej dość jasno sprecyzowanej jego definicji, chociażby po to, aby jednoznacznie móc odpowiedzieć na pytanie, czy dany czyn zabroniony stanowi przestępstwo o charakterze terrorystycznym, czy też nie. Taka ogólnie przyjęta definicja nie istnieje. Co więcej, niewiele jest terminów opisywanych tak obszernie, a zarazem nielogicznie" cyt. z Robert Zgorzały "Przestępstwo o charakterze terrorystycznym w polskim prawie karnym"

⁴ np. Akcja pod Bezdunami https://pl.wikipedia.org/wiki/Akcja_pod_Bezdanami

Islam nie jest jednolity

O świecie islamu, jego historii i współczesności uczestnikom warsztatów opowiadał prof. Piotr Kłodkowski. Pan profesor „w latach 2009-2014 był ambasadorem RP w Indiach, akredytowanym także w Nepalu, Bangladeszu, na Sri Lance i Malediwach”⁵. Obecnie jest profesorem na Wyższej Szkole Informatyki i Biznesu w Rzeszowie. W swojej wypowiedzi zaznaczył, że świat islamu nie jest homogeniczny, a bardzo zróżnicowany. W świecie islamu występuje pęknięcie na styku kultur oraz wielkiej polityki. Według profesora Arabowie i Persowie nie mają wzajemnie dobrego zdania o swoich kulturach. W polityce międzynarodowej brak jednolitości w islamie, można obserwować np. w rywalizacji Arabii Saudyjskiej oraz Republiki Irańskiej na obszarze bliskiego wschodu. Konflikty można zaobserwować nawet wśród mniejszości muzułmańskiej w Polsce, gdzie czasami trzeszczy pomiędzy Ligą Muzułmańską (Arabowie i konwertycy), a Muzułmańskim Związkiem Religijnym (Tatarzy)⁶. Co więcej, konfliktów nie łagodzi brak stabilności społeczno-politycznej państw islamskich, o ile można powiedzieć, że monarchie takie jak Arabia Saudyjska i Liban są względnie stabilne, to republiki mają z tym problem. Przyczyn takiego stanu rzeczy poszukiwać można w porażce transformacji gospodarczej wielu państw islamskich, nazwanej przez prof. Kłodkowskiego „pseudo socjalizmem”⁷. Pewnym wyjątkiem od tej reguły w świecie arabskim jest Republika Tunezji⁸. Zdaniem prelegenta jednym z głównych procesów zachodzących w świecie islamskim jest obecnie demokratyzacja, jest to jednak proces z tendencją do formowania się demokracji nieliberalnych, innych od wzoru zachodniego opartego na prawach jednostki. Innym poruszonym zagadnieniem była wolność wyznania oraz problem praw człowieka w islamie. Dla nas jednym z podstawowych praw człowieka jest swoboda wiary religijnej, czyli również prawo jej zmiany, a dla muzułmanina islam jest religią prawa. Wyrazem tego jest Kairska Deklaracja Praw Człowieka⁹, która odwołuje się do Szariatu¹⁰. Profesor Piotr Kłodkowski próbował także odpowiedzieć na pytanie, czy islam stanowi obecnie zagrożenie? Zaznaczone zostało, że zachód kiedyś obawiał się Japonii, Imperium Osmańskiego czy obecnie Chin, jednak dotychczas nasze obawy się nie zmateriały. Wysokiej Porcie mówca poświęcił więcej czasu. Prawo w Imperium Osmańskim dotyczyło wspólnoty (milletu), a nie jednostki. Millety – np. millet ormiański, żydowski, katolicki - stanowiły się według własnych praw, gdy członkowie różnych milletów pozostawali w zatargu prawnym, stosowano prawo milletu osoby poszkodowanej. Wyjątkiem był spór z udziałem muzułmanina, wtedy zawsze stosowano prawo Szariatu. W ramach przedstawiania obaw przed islamem profesor przypomniał, że Rzeczpospolita Obojga Narodów została rozebrana przez trzy chrześcijańskie państwa. Wspomniał także o listach cesarskiego posła Ogier’a Ghiselin’a de Busbecq’a¹¹ na dworze Sulejmana Wspaniałego. W swoich listach De Busbecq donosił, że skłócona i słaba Europa nie zatrzyma ekspansji Imperium

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Piotr_K%C5%82odkowski

⁶ <http://natemat.pl/113477,polski-tatar-selim-chazbijewicz-islam-trzeba-odarabizowac-hidzaby-zlikwidowac-polscy-muzulmanie-przebieraja-sie-za-arabow>

⁷ Od autora , <https://pl.wikipedia.org/wiki/Baasizm>

⁸ <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1034235,Tunezja-ma-nowa-konstytucje-Wzor-dla-innych-narodow>

⁹ Deklaracja podpisana przez członków Organizacji Współpracy Islamskiej w Kairze w 1990 r; art. 19 d) Nie będzie przestępstwa lub kary, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w Szariacie, art. 24 Wszystkie prawa i wolności przewidziane w tej Deklaracji podlegają islamskiemu Szariatowi. Art. 25 Islamski Szariat jest jedynym źródłem odniesienia dla wyjaśnienia lub doprecyzowania jakichkolwiek artykułów tej Deklaracji.

https://en.wikipedia.org/wiki/Cairo_Declaration_on_Human_Rights_in_Islam

<https://www1.umn.edu/humanrts/instree/cairodeclaration.html>

¹⁰ O prawach człowieka w islamie np. <http://recyklingidei.pl/majchrzak-interpretacje-praw-czlowieka-a-islam>

¹¹ Ciekawostka. De Busbecq- z zamiłowania był ogrodnikiem- wysłał z Turcji swojemu przyjacielowi Karolowi Kluzjuszowi cebulki tulipanów, który przystosował te kwiaty do środowiska w Niderlandach.

Osmańskiego, a jedyną szansę na zatrzymanie Turcji upatrywał w jej wojnach z Persją. Podczas wystąpienia profesor wspominał także o polskich uchodźcach w krajach islamskich np. w Iranie czy chociaż by o pięciu tysięcznej grupie w Indiach.

Kiedy miałem siedemnaście lat...

W ostatniej części warsztatów historię swojego życia opowiadał nam Khalil Ahmad Arab. Khalil pochodzi z prowincji Herat w zachodnim Afganistanie, w Polsce przebywa od 2011 roku, a od 2012 roku ma status uchodźcy w naszym kraju. W 2004 roku, w **wieku siedemnastu** lat, Khalil pierwszy raz spotkał obcokrajowca, którym okazał się podróżnik z Polski. Chociaż podróżnik miał inną aparycję i był innym człowiekiem, Khalil nie czuł przed nim strachu. Wręcz przeciwnie, był nim tak zafascynowany, że zaprosił go na tydzień do swojego domu. Podróżnik ponownie odwiedził Khalil'a w 2007 roku, został wtedy na trzy miesiące. Khalil opowiadał, że polski podróżnik wyjątkowo go zainspirował, zmienił jego życie i jest dla niego wzorcem do naśladowania. Po skończeniu „High school” w 2005 roku, Khalil pracował jako hydraulik dla wojsk amerykańskich, stacjonujących w prowincji Harat w ramach operacji NATO w Afganistanie. Po roku pracy jego przełożeni stwierdzili, że opanował język angielski w wystarczającym stopniu, aby zostać tłumaczem do kontaktu z miejscową ludnością. Po pewnym czasie zaproponowano mu wyjazd do Stanów Zjednoczonych, jednak Khalil nie zdecydował się aplikować o wyjazd. Był wtedy zajęty pracą dla swoich rodaków – uczył afgańskie siły bezpieczeństwa. Kolejnym ważnym etapem w życiu Khalil'a była jego podróż po Europie w 2009 roku, którą odbył na zasadach „couchsurfingu”, był wtedy m. in. w Krakowie gdzie odwiedził znajomego z Polski. Następnym zajęciem podjętym w Afganistanie przez naszego gościa była praca dla Guardia di Finanza. Włoska policja zajmująca się ochroną granicy oraz przestępstwami gospodarczymi, prowadziła w prowincji Herat szkolenia dla afgańskich celników. Przełomowym momentem w życiu Khalil'a był rok 2010. Sąsiad ostrzegł go wtedy, że interesują się nim podejrzani ludzie i mogą to być talibowie. Z drugiej strony sąsiad chciał kupić jego dom i w ten sposób próbować obniżyć cenę, dlatego jego informacje mogły być niewiarygodne. Obawy zmaterializowały się, kiedy przebywał w Indiach, wtedy na posesję przed jego domem został rzucony list z pogróżkami. Ojciec Khalila nie potrafił czytać, więc wiadomość o zdarzeniu otrzymał wtedy, gdy list przeczytał jego brat. Khalil miał zaproszenia z Anglii i Polski. W pierwszej kolejności złożył podanie o wizę europejską w ambasadzie brytyjskiej. Jednak w polskiej ambasadzie w New Delhi poznał prof. Piotra Kłodkowskiego. Khalil zdecydował się, więc wycofać swój poprzedni wniosek i aplikować o wizę w ambasadzie polskiej. Po dwóch miesiącach od otrzymania wizy Khalil dotarł do UE. W Niemczech zgłosił się do „prawnika od uchodźców” i przedstawił swoją sytuację, powiedział, że ma trzy-miesięczną wizę i listy z pogróżkami. Uzyskał poradę, aby ubiegał się o status azylanta w Niemczech. Po sześciu miesiącach pobytu dostał jednak odmowę, ponieważ miał wizę wydaną przez polską ambasadę kazano mu jechać do Polski. Khalil narzekał na niemieckie przepisy. Mówił, że przybył do Niemiec z ważną wizą i nie mógł zostać, ale „gdy jesteś tam nielegalnie to dostaniesz jedzenie i schronienie”. Po przybyciu do Polski rozpoczął aklimatyzację do nowego otoczenia. Khalil skończył w Polsce studia, a w zeszłym roku awansował w pracy. Zaadoptował nawet polskich rodziców.

Podsumowanie

W ocenie autora niniejszej relacji zagadnienia, które poruszane były podczas warsztatów zostały przedstawione klarownie i zrozumiale. Zarysowany przez panią Magdalenę Sella-Włodarczyk temat ustawy antyterrorystycznej wydaje się wart kontynuacji. Pan prof. Piotr Kłodkowski przedstawił islam jako świat niejednorodny, skomplikowany i ciekawy, świat podlegający obecnie i w przeszłości wielu

procesom i transformacjom. Przekaz pana Khalil'a Ahmad'a Arab'a jest jasny. Khalil uważa, że obecną Europę drąży choroba społeczna. Jesteście chorzy mówi Khalil, ponieważ rządzą wami stereotypy, nie macie z nami kontaktu, traktujecie nas jak innych i mało o nas wiecie. Poznajmy się, więc dokładnie tak, jak Ja chciałem poznać waszego podróżnika.

Podziękowania dla:

Jewish Community Center, za udostępnienie sali.

Podziękowania i gratulacje dla zaproszonych gości i organizatorów:

Pani Magdaleny Sella-Włodarczyk

Pana prof. Piotra Kłodkowskiego

Pana Khalil'a Ahmad'a Arab'a

Pana Pawła Pilcha – tłumacza

Pauliny Kramarz

Katarzyny Ewy Corominas

Tomasza Wojciechowskiego

Krzysztofowi Nowakowi, za nagrywanie warsztatów